



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(368)**

49. posiedzenie  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej  
w dniu 25 sierpnia 2006 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw (druk nr 219).

*(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 08)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Szmit)*

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Dzisiaj w programie naszych obrad jest rozpatrzenie ustawy uchwalonej przez Sejm 25 sierpnia 2006 r. o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw.

Ponieważ ustawa uchwalona przez Sejm jest projektem poselskim, prosimy przedstawiciela wnioskodawców pana posła Adama Puzę o przedstawienie merytorycznej treści ustawy.

Prosimy bardzo, Panie Pośle.

**Poseł Adam Puza:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

W przedłożonym projekcie ustawy z 11 lipca 2006 r., zawartym w druku nr 818, zmiana ordynacji wyborczej miała dotyczyć trzech grup spraw. Pierwsza grupa – zakazu kandydowania osób skazanych prawomocnymi wyrokami na burmistrzów, wójtów, prezydentów i radnych. W toku prac okazało się, że te przepisy są już wprowadzone ustawą zmieniającą ordynację wyborczą z roku 2004, ponieważ należy tę ustawę interpretować w taki sposób, że jej przepisy wchodzi w życie po wejściu do Unii Europejskiej... do kadencji następującej po kadencji obowiązującej. W związku z tym część tych przepisów wchodzi w życie 30 października. Część przepisów dotycząca zakazu kandydowania została też wprowadzona zmianą ustawy z 22 lipca 2006 r. i one wchodzi w życie z dniem 1 września 2006 r., do kadencji następującej w czasie, kiedy ustawa weszła w życie. Dlatego wycofaliśmy się z procedowania nad zakazami kandydowania dla osób skazanych wyrokami.

Druga grupa spraw, która jest regulowana w tej ustawie, dotyczy próby precyzyjniejszego uregulowania nazewnictwa, ochrony nazw komitetów, partii, które występują w wyborach. W związku z tym, że w poprzednich wyborach samorządowych podszywano się czasami pod nazwy partii, ugrupowań, komitetów lokalnych, a ustawa o partiach politycznych, która reguluje sposób wpisu do ewidencji poszczególnych partii, nie jest na tyle skuteczna, żeby zapobiec wpisywaniu do ewidencji Samoobrony czy Platform Obywatelskich, bo tak też było, próbowaliśmy to określić i ta zmiana zo-

---

stała utrzymana w art. 1 ust. 1: „Zabrania się umieszczania w nazwie komitetu...”. Mieliśmy przy tym wątpliwości, na ile skutecznie można to zrobić i czy to jest do końca zgodne z zapisami ustawy o partiach politycznych oraz konstytucją.

Trzecia grupa spraw dotyczyła grupowania list wyborczych w poszczególnych jednostkach samorządu terytorialnego, czyli możliwości wspólnego rozliczania głosów w ramach porozumienia przedwyborczego między komitetami wyborców, niezależnie od tego, czy dotyczy to komitetów wyborczych partii czy komitetów wyborców, dlatego że nie ma żadnych ograniczeń, żeby to można było robić.

Projekt ustawy zakłada wspólne rozliczanie głosów, jeśli sygnatariusze tego porozumienia osiągną próg 10% w gminach i powiatach oraz próg 15% w sejmikach wojewódzkich. Innym warunkiem, który został do ustawy wpisany, jest osiągnięcie progu 5% na listach poszczególnych komitetów wyborczych. Ten próg w dwojaki sposób dotyczy skuteczności. Po pierwsze, nie uczestniczy w podziale mandatów komitet, który osiągnął wynik poniżej 5%, po drugie, do wyniku całej grupy list te głosy, które padną na komitet, który osiąga mniej niż 5%, nie są wliczane. Mówimy tu o samorządzie i gminnym, i powiatowym, i wojewódzkim.

W art. 88, 134 i 162 spróbowano ogólnie określić, w jaki sposób to grupowanie należy rozumieć i jakie warunki trzeba spełnić w wyborach do samorządów: gminnego, powiatowego i wojewódzkiego, a w art. 123, 151 i 178 precyzyjnie, szczegółowo opisać zasady podziału mandatów odpowiednio do gmin, powiatów i województwa. Zasady szczegółowe są następujące: na grupy list i na listy dzieli się mandaty według metody d'Hondta, czyli dzieląc przez liczby 1, 2, 3, 4, 5 i kolejne liczby, a wewnątrz grup list, gdyby do tego doszło, jest to podział przez kolejne liczby nieparzyste, czyli 1, 3, 5, 7 itd.

W art. 118, 147 i 173 próbowano określić, które głosy są nieważne, jeśli zostaną oddane na kandydatów, którzy się wycofają z wyborów lub po prostu zrezygnują z kandydowania albo umrą, na przykład, bo takie przypadki też się zdarzały. Dotychczasowa ustawa określała, że takie głosy były ważne. Teraz określiliśmy, że one nie będą ważne i wliczane do wyniku listy, żeby nie stworzyć takiej sytuacji, że będą podstawiane dość znane osoby, które zrezygnują, a ich głosy będą, pomimo tego, zaliczane do wyniku listy.

W zasadzie to są główne założenia tej ustawy. Jeśli będą szczegółowe pytania, postaram się udzielić odpowiedzi. Dziękuję uprzejmie.

Aha, ustawa wchodzi w życie z okresem czternastu dni *vacatio legis*, czyli zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo, Panie Pośle, za bardzo syntetyczne i dogłębne przedstawienie materii ustawy.

Chciałbym teraz poprosić o zabranie głosu pana ministra Kazimierza Czaplickiego, sekretarza Państwowej Komisji Wyborczej.

Witam pana ministra, przepraszam, że nie uczyniłem tego na początku posiedzenia. Proszę o pana stanowisko odnośnie do tej ustawy, jako osoby, która potem będzie w praktyce realizowała jej zapisy. Proszę bardzo.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Mogę w stosunku do zmiany pierwszej, dotyczącej nowego brzmienia ust. 5 w art. 64g, podnieść te same wątpliwości i zarzuty, które podnosiłem w toku prac legislacyjnych w Sejmie. Otóż wprowadzenie tego przepisu powoduje, iż konstytucyjnie uprawniony do udziału w życiu publicznym podmiot, jakim jest partia polityczna, jest uzależniony, tak naprawdę, od udziału w wyborach innego podmiotu, partii politycznej, tylko i wyłącznie z tego powodu, iż ich nazwy niedostatecznie się różnią.

A zatem, po pierwsze, zachodzi tutaj wątpliwość, czy jest to zgodne z konstytucją, a po drugie, z pewnością nie jest to do końca zgodne z art. 11, 16 i 17 ustawy o partiach politycznych, bo każda partia, uzyskująca wpis do ewidencji partii politycznych, uzyskuje w tym momencie osobowość prawną i może wykonywać wszystkie czynności publicznoprawne, a taką niewątpliwie jest udział w wyborach, i tu partia musi występować pod własną nazwą. Ten przepis powodowałby, że partia, której prawomocny wpis nie został zakwestionowany w sądzie okręgowym w Warszawie, tak zwanym sądzie rejestrowym, musiałaby się zwracać do innej partii, której się wydaje, że ta nazwa jest podobna do jej nazwy, o zgodę na występowanie pod tą nazwą. No, nam się wydaje, że to rozwiązanie jest co najmniej dziwne.

Ponadto te przepisy pozostają w niespójności wewnętrznej z całym rozdziałem 10a – komitety wyborcze, który już w art. 64a sytuuje organy uprawnione do zgłaszania kandydatów jako partie polityczne. Mówi się, że komitet wyborczy jest to organ statutowy danej partii i że w nazwie komitetu wyborczego partii politycznej występują wyrazy „komitet wyborczy” i nazwa partii politycznej. A więc ustawodawca w ordynacji przesądził, że partia musi występować pod taką nazwą, pod jaką została wpisana do ewidencji partii politycznych.

Ponadto nazwa partii politycznej podlega ochronie prawnej właściwej dla dóbr osobistych.

Te zastrzeżenia jestem zobowiązany Wysokiej Komisji przedłożyć, podnieść je w toku dyskusji.

Co do pozostałych propozycji, to one są związane wyłącznie z systemem podziału mandatów, a więc jest to decyzja polityczna, w gruncie rzeczy, jak będzie dokonywany podział, i Państwowa Komisja Wyborcza w tych sprawach się nie wypowiada. Naszym zadaniem w toku prac legislacyjnych w Sejmie była po prostu tylko współpraca z inicjatorami i później z posłami, aby regulacje były kompletne, aby nie pozostawiały luk prawnych i nie-domówień czy innego tego rodzaju... Na tym, jeśli pan przewodniczący pozwoli, zakończę.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo za przedstawienie swojej opinii.

Poproszę o opinię Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aleksandra Sulkowska:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne zgłasza trzy uwagi do tej ustawy. Również nasze wątpliwości budzi art. 1 ust. 1 ustawy, odnoszący się do ochrony nazw komitetów wyborczych. Ja może przedstawię inną uwagę, niż te, które już padły w sprawie dodanego art. 64g ust. 5. Mianowicie moja uwaga dotyczy interpretacji zdania drugiego tego przepisu. Z brzmienia tego przepisu w wersji uchwalonej przez Sejm wynika, że partia polityczna, która uzyskała wpis do ewidencji partii politycznych jako pierwsza, powinna uzyskać zgodę na wykorzystanie swojej nazwy przez partię polityczną, która została zarejestrowana jako druga. Nie wiem, czy była taka intencja i czy nie powinno być dokładnie na odwrót, bo bardzo proszę zwrócić uwagę na ostatnią część zdania drugiego tego przepisu: wymóg zgody organu statutowego dotyczy partii politycznej, która pierwsza uzyskała wpis do ewidencji partii politycznych. Nie wiem, na ile jest to redakcja zamierzona, a na ile po prostu pomyłka redakcyjna.

Druga uwaga dotyczy art. 1 pkt 7 ustawy. W tym punkcie nadano nowe brzmienie art. 123. Ja chciałabym się odnieść do ust. 2 i zdania pierwszego w tym przepisie, a mianowicie we wtrąceniu w tym zdaniu „a tych list jest więcej niż mandatów do rozdzielienia” wypadły „grupy list”. To wtrącone zdanie powinno brzmieć: „a tych list lub grup list jest więcej niż mandatów do rozdzielienia”.

Uwaga trzecia dotyczy pktu 15 na stronie 6 dostarczonego państwu druku. W pktcie 15 lit. b nadano nowe brzmienie pktowi 7 w ust. 2 w art. 176. Chciałabym zwrócić państwa uwagę, że pkt 7 powinien dotyczyć ust. 3 w art. 176, ponieważ ust. 2 nie istnieje, już został skreślony, tak że ta nowelizacja powinna odnosić się do innej jednostki redakcyjnej w ustawie. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, Wysoka Komisjo, otwieram dyskusję.

Myślę, że to będzie też dobry moment, aby przedstawiciel wnioskodawców odniósł się do zgłaszanych uwag.

Proszę bardzo, pan senator Witczak, proszę uprzejmie.

### **Senator Mariusz Witczak:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja sobie pozwolę od razu złożyć wniosek formalny o odrzucenie proponowanej ustawy, która zmienia ordynację wyborczą, w całości.

Pozwolicie państwo, że w kilku słowach to uzasadnię, choć można byłoby pewnie bardzo długo na ten temat dyskutować. Przede wszystkim ordynacja wyborcza jest zmieniana bezpośrednio przed wyborami samorządowymi, w wielkim pośpiechu, chaosie i bałaganie, których owocem są na pewno niedoróbki i wątpliwości, nawet natury konstytucyjnej, które dzisiaj zostały zaprezentowane.

Bardzo istotnym powodem, który przemawia za tym, żeby odrzucić proponowane zmiany w całości, jest niewątpliwie fakt, że nie skonsultowano poprawek ze środowiskami samorządowymi, bardzo dobrze i silnie rozwiniętymi w naszym państwie. Myślę, że my jako komisja samorządowa szczególnie powinniśmy dbać o to, żeby mieć dobre kontakty z samorządami i szanować zdanie samorządów, niestety, nie mie-

liśmy wpływu na to, że tego przesłuchania w Sejmie nie zorganizowano. Na pewno jednak możemy ze względu na ten fakt odrzucić proponowane zmiany, no bo to jest dosyć poważny argument: niekonsultowanie tego typu zmian, oczywiście, argument kolejny.

Szanowni Państwo, istotą zmian jest blokowanie list wyborczych i musi się ono spotkać z jednym bardzo poważnym zarzutem, a mianowicie, że wynik wyborczy będzie się rozmiął z decyzjami wyborców. Myślę, że to jest najistotniejszy mankament tego systemu, że on po prostu wspiera rozmiękanie się wyniku wyborów z decyzjami wyborców. Już od jakiegoś czasu, jeżeli chodzi o ordynacje wyborcze w naszym państwie, chorujemy właśnie na to, że wyborca jest zdezorientowany i nie bardzo wie, jak głosować, bo i tak bywa, a co dopiero wynik wyborczy, tego on już w ogóle nie rozumie.

No, niewątpliwie system większościowy sprzyja temu, żeby była głęboka świadomość wyborców i precyzja w typowaniu wybranych przedstawicieli, natomiast ten system pogłębia... Dlaczego? Ano dlatego, Szanowni Państwo, że głosując na X, może wyskoczyć Y, a to wcale nie musi być wola wyborców, żeby ten Y wyskakiwał, albo głosując na Y, może wystąpić nadreprezentacja X i to też wcale nie musi być wola wyborców. Zatem niewątpliwie „rozjeżdżają się” te kwestie w sposób bardzo istotny.

Powtórzę jeszcze raz, można by było bardzo długo na ten temat dyskutować, ale myślę, że argumenty, które przytoczyłem, w pełni uzasadniają to, aby nie przyjmować tej zmiany. Co więcej, w ordynacji obecnie funkcjonującej istnieje możliwość tworzenia koalicji partii politycznych, a więc nie trzeba się uciekać do ukrywania się przed wyborcami i tworzenia jakichś koalicji bliżej przez wyborców nierozpoznanych, można po prostu zawiązać jawną koalicję. Zatem te zmiany są zupełnie nieuzasadnione. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Zgłaszają się pan senator Janusz Kubiak i pan senator Andrzej Jarocho – po kolei udzielam głosu.

Pan senator Janusz Kubiak.

### **Senator Janusz Kubiak:**

Ja mam pytanie do posła sprawozdawcy. Chodzi mi – nie wiem, czy dobrze usłyszałem, bo czytałem tekst – o zmiany w zakresie możliwości kandydowania osób karanych. Wiadomo, że w związku z wejściem do Unii w 2004 r. była wprowadzona zmiana do ordynacji wyborczej i miała ona obowiązywać od tej kadencji. Czy to uregulowanie będzie obowiązywało, że – bierne prawo wyborcze – osoby karane za przestępstwo umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego i wobec których wydano prawomocny wyrok umarzający postępowanie karne, nie mogą kandydować, czy ono zostało zmienione? Dziękuję.

### **Poseł Adam Puza:**

Mówiłem o tym i jeszcze raz powiem, że po pierwsze, w zakresie kandydowania wójtów, burmistrzów i prezydentów ustawą z 22 lipca 2006 r. wprowadzony został

zakaz kandydowania osób z wyrokami. Ta ustawa wejdzie w życie z dniem 1 września i będzie obowiązywała do kadencji następującej po tej kadencji, tak to rozumie komisja wyborcza, a myślę, że pana ministra należy w tym momencie poprosić o interpretację zarówno tego przypadku, jak i przypadku kandydowania osób skazanych na radnych, co zostało uregulowane w ustawie z roku 2004, tak jak pan senator powiedział, która wchodzi w życie po wejściu Polski do Unii, od kadencji następującej po kadencji, w której nastąpiło wejście do Unii. Myślę, że pan minister potrafi lepiej ode mnie to zinterpretować i bardzo proszę w tym momencie pana ministra o odpowiedź na to pytanie.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki:**

Dziękuję bardzo.

Otóż, zdaniem Państwowej Komisji Wyborczej, przepisy związane z przeprowadzeniem wyborów: „kadencja następująca po kadencji, w czasie której weszły w życie” należy rozumieć jako: obowiązują od momentu zarządzenia wyborów przez prezesa Rady Ministrów. To oznacza, że osoby, skazane prawomocnym wyrokiem za przestępstwa umyślne lub wobec których umorzono warunkowo postępowanie, są pozbawione biernego prawa wyborczego. Jednocześnie przepisy ordynacji mówią wyraźnie, że takie osoby nie mogą kandydować, zatem nie mogą być ani kandydatami na radnych, ani kandydatami na wójtów, burmistrzów czy prezydentów miast.

**Senator Janusz Kubiak:**

Mogę uściślić? Jedno pytanie: czy będzie zapytanie o karalność przez Państwową Komisję Wyborczą i okręgowe komisje wyborcze?

**Sekretarz Państwowej Komisji Wyborczej Kazimierz Czaplicki:**

Państwowa Komisja Wyborcza ani żadna komisja wyborcza w świetle przepisów ustawowych nie jest upoważniona do żądania udokumentowania tego. Każdy kandydat na radnego, wójta lub burmistrza jest obowiązany w oświadczeniu o zgodzie na kandydowanie podać, iż posiada bierne prawo wyborcze, a więc istnieje domniemanie, że je ma. W sytuacji wątpliwej lub skargowej, na przykład, gdyby wpłynęła do danej komisji terytorialnej skarga lub informacja: nam się wydaje, że ten obywatel jest skazany i nie powinien kandydować, będzie to sprawdzane w centralnym rejestrze karnym.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Panie Senatorze, już wyjaśnione zostały wątpliwości?

(*Senator Janusz Kubiak: Dziękuję.*)

Pan senator Andrzej Jaroń, proszę bardzo.



**Senator Andrzej Jarocho:**

Dziękuję bardzo.

Akurat tak się złożyło, że na moje pytanie już uzyskałem odpowiedź dzięki koledze. Ale chciałbym jeszcze w paru zdaniach polemicznie się odnieść do poprzedniego wystąpienia. Generalnie rzecz biorąc, nie odpowiada mi atmosfera lekkiej hysterii, jaka się tworzy i jest tłem tej dyskusji, bo oczywiście można się spierać i trzeba się spierać o każdą rzecz, która jest ważna dla tych, dla których to ostatecznie robimy, ale co najmniej jeden argument jest nieuprawniony. Mianowicie twierdzenie, że dzięki właśnie tym poprawkom czy wskutek tych poprawek wynik będzie się rozmijał z decyzją wyborcy, no, ma pewną wadę logiczną, bo takie zdanie może być prawdziwe tylko wtedy, jeżeli pan senator ma na myśli jakiegoś konkretnego wyborcę, ponieważ nie ma takiego systemu i nie ma takiego sposobu, żeby uniknąć w ordynacji sytuacji, w której wynik będzie się rozmijał z decyzją wyborcy, zawsze jakaś grupa wyborców będzie oczekiwała innego wyniku, niż ten, który się zdarzy. Jeżeli pan wprowadzi, powiedzmy, jakiś dowolny limit procentowy w ordynacji, a to przecież jest obecne również w poprzednich wersjach, to też można powiedzieć, że to były na kogo innego... czy miałem nadzieję, że zgromadziłem pewną liczbę głosów, a potem wskutek zadziałania przepisu o progu wyborczym otrzymuję inny wynik. Tak że to generalnie nie jest słuszne i ja taką argumentację odrzucam, i w ogóle to, co tu zostało wskazane jako pewne usterki, no, nie jest na tyle poważne, żeby w tej sytuacji, w której nad tym obradujemy, i w tej fazie czynić z tego jakiś duży problem i starać się to korygować poprawkami na naszym posiedzeniu. W związku z tym, jeśli się pojawi wniosek o przyjęcie tego bez poprawek, jestem skłonny go poprzeć. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Witczak, proszę bardzo.

**Senator Mariusz Witczak:**

Ja tylko ad vocem, krótko, przyznam się szczerze, że nie mam zamiaru już więcej na ten temat dyskutować, jestem całkowicie przekonany do argumentów i racji, które zaprezentowałem, ale jest pewna kwestia natury technicznej i muszę panu senatorowi odpowiedzieć. No, nie mogę się zgodzić ze stwierdzeniem pana senatora, ponieważ istnieje w tym systemie... Nie wiem, czy pan senator technicznie analizował blokowanie list. Proszę sobie założyć, hipotetycznie: są trzy, cztery komitety o różnym poparciu, które się zblokują, i w zależności od różnych okolicznościach, frekwencji, poparciu, mogą zachodzić rozmaite kwestie, albo będzie nadreprezentacja mandatów – przez sam fakt blokowania – wobec jakiegoś komitetu wiodącego, albo w innych okolicznościach może się okazać, że komitet kulejący, mówiąc kolokwialnie, otrzyma w prezencje mandat, którego nie otrzymałby w samotności. No więc proszę mi nie mówić, że to nie jest rozmijanie się z decyzją wyborcy, bo wolą wyborcy, który głosuje na partię X, a nawet nie ma świadomości, że ona jest zablokowana z partiami Y, Z i B niekoniecznie musi być to, żeby doprowadzić do sytuacji, w której właśnie z partii Y czy B zostanie wylansowany czy wypromowany dodatkowo mandat, i przeciwnie, gło-

sując na małą partię, nie mając świadomości, że jakieś komitety się zblokowały, a ta ordynacja nie zmusza do tego, żeby tym epatować i dawać wiedzę wyborcy, może doprowadzić do przyznania premii jakiemuś innemu komitetowi, a tego sobie nie musi życzyć. Zatem tutaj ze wszech miar uzasadnione jest stwierdzenie, że ten system promuje czy wspiera rozmijanie się decyzji wyborczych z wynikiem wyborczym. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Pan senator Czesław Żelichowski, proszę bardzo, Panie Senatorze.  
Potem pan poseł Adam Puza.

**Senator Czesław Żelichowski:**

Panie Przewodniczący, nie jest to głos ad vocem, ale muszę się odnieść do tego, co powiedział mój szanowny przedmówca, przedstawiciel Platformy Obywatelskiej ubierają się w aureolę tych, którzy bronią odzwierciedlenia woli wyborców...

*(Głos z sali: Ale tak przecież jest.)*

*(Rozmowy na sali)*

...ale nic tak nie jest przeciwko odzwierciedleniu woli wyborców, jak ordynacja większościowa, a to jest przecież ordynacja, którą Platforma Obywatelska promuje. Jest to wybór pomiędzy odzwierciedleniem woli wyborców a skutecznością w wyłanianiu większości. Ja rozumiem, że Platforma Obywatelska stoi na stanowisku wyłonięcia skutecznej większości i owszem, ordynacja większościowa w dużo większym stopniu taką skuteczną rządzącą większość wyłania, ale ordynacja większościowa w żadnym stopniu nie odzwierciedla woli wyborców. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Pośle, pan się zgłaszał.

**Poseł Adam Puza:**

Dziękuję.

Ja postaram się nie wyjść z roli posła sprawozdawcy, dlatego nie będę w tym momencie dyskutował na temat wyników symulacji, które były robione, i nie będę na ten temat mówił. Ale chcę...

*(Przewodniczący Jerzy Szmit: Do meritum.)*

...merytorycznie odpowiedzieć na jedną rzecz. Mianowicie proszę zwrócić uwagę na art. 64la ust. 5, który mówi o tym – na stronie 2 drugi akapit – że terytorialne komisje wyborcze podają do publicznej wiadomości informacje o tym, jakie grupy list kandydatów zostały utworzone w danej jednostce samorządu terytorialnego. Dlatego nie można mówić, że to nie będzie wiadome wyborcom, bo będzie to wiadome, będzie to po prostu podane w sposób bardzo czytelny: kto z kim, jakie komitety lokalne, jakie komitety partii dokonały grupowania list. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze chętni do dyskusji?

Ponieważ padł wniosek o odrzucenie ustawy w całości, pytam: czy są jeszcze inne wnioski?

(*Senator Sławomir Sadowski: Tak.*)

Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

**Senator Sławomir Sadowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Stawiam formalny wniosek, aby głosować nad ustawą sejmową z dnia 25 sierpnia 2006 r. o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw bez poprawek.

Chcę to uzasadnić, odnosząc się też do wypowiedzi naszego kolegi, senatora Mariusza Witczaka. Konsultacje społeczne ze środowiskiem samorządowym, moim zdaniem, pogłębiłyby tylko chaos, który w pewnym momencie zapanował w Sejmie. Dyskusja byłaby oczywiście przedłużana i doprowadziłaby do polaryzacji stanowisk poszczególnych partii politycznych. Czym to uzasadniam? Jeśli przyjrzymy się sytuacji w naszych samorządach... proszę państwa, ja znam w większości nazwiska wójtów, burmistrzów czy też prezydentów, którzy niejako poprzez zasiedzenie sprawują władzę, prawda, także większość radnych. A więc na pewno ta ordynacja wniesie dużo nowego. Czas pokaże, czy ona była właściwa. Z naszego punktu widzenia ta ustawa jest korzystna bez poprawek. Dlatego jeszcze raz ponawiam swój wniosek o głosowanie nad tą ustawą bez poprawek. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Szmit :**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne wnioski?

(*Senator Janusz Kubiak: Nie ma, tylko pytanie.*)

Pan senator Kubiak.

(*Senator Janusz Kubiak: To jest art. 64 z małą jedyneką i literą „a”, tak, nie 641a?)*

(*Głos z sali: Nie, nie, „el”, „a”.*)

(*Senator Janusz Kubiak: „El”, „a”, dobrze.*)

Dobrze, dziękuję bardzo.

Ponieważ innych wniosków nie słyszę, w pierwszej kolejności głosujemy nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a potem o jej przyjęcie bez poprawek.

Wysoka Komisjo, kto z panów jest za odrzuceniem ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, powiatów i sejmików województw, uchwalonej przez Sejm 25 sierpnia 2006 r. w całości? (2)

Kto jest przeciw? (6)

Nikt nie wstrzymał się od głosu.

Wniosek został odrzucony.

**Senator Mariusz Witczak:**

Ja składam wniosek mniejszości o odrzucenie ustawy w całości.  
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Przewodniczący Jerzy Szmit:**

Wniosek mniejszości został sformułowany.

Kto jest za wnioskiem zgłoszonym przez senatora Sławomira Sadowskiego o przyjęcie ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw uchwalonej przez Sejm 25 sierpnia 2006 r. bez poprawek? (5)

Dziękuję.

Kto jest przeciw? (2)

Kto wstrzymał się od głosowania? (1)

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, może ja będę sprawozdawcą tej ustawy.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 41)*



Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851